

Robert Niczyporuk, Waldemar Wawer

Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1992 r. III CZP 22

Palestra 38/11(443), 163-168

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

■ Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1992 r.*

III CZP 22/92

Teza głosowanej uchwały brzmi:

Pozew przeciwko upadłemu, wniesiony po ogłoszeniu upadłości o należność dotyczącą jej masy, podlega odrzuceniu.

I. Głosowana uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1992 r. dotyczy interesującego, zarówno z teoretycznego jak i praktycznego punktu widzenia, zagadnienia wzajemnych relacji pomiędzy postępowaniem upadłościowym i postępowaniem rozpoznawczym cywilnym. Punktem wyjścia do rozważań dotyczących podjętej uchwały stanowi art. 60 pr. up. (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe; tekst jednolity DzU z 1991 r. Nr 118, poz. 512), który stanowi, że: „Postępowanie dotyczące mienia wchodzącego w skład masy upadłości może być wszczęte i dalej prowadzone przez syndyka i przeciwko niemu”. Jest to przepis o charakterze czysto procesowym służącym realizacji norm prawnomaterialnych zawartych w art. 20 § 1 i art. 90 pr. up., pozbawiających upadłego prawa zarządu oraz możliwości korzystania i rozporządzania majątkiem, który od daty ogłoszenia upadłości (art. 15 pr. up.) *ex lege* zostaje objęty przez syndyka. Majątek upadłego od tej daty stanowi masę upadłości, w skład której wchodzi majątek upadłego dłużnika (pasywa i aktywa), za wyjątkiem określonym w art. 20 § 2 pr. up. Masy upadłości nie można traktować jako podmiotu będącego osobą prawną, więcej, nie ma jakiegokolwiek przepisu prawa upadłościowego, który mimo braku wspomnianej osobowości prawnej, przyznawał by jej zdolność prawną, jak np. w sytuacji spółki jawnej (art. 81 KH) i komandytowej (art. 81 w zw. z art. 144 KH)^{1, 2}.

II. W przedmiotowej sprawie, na tle której zapadła ww. uchwała, powód (wierzyciel) Wytwórczo-Usługowa Spółdzielnia Pracy w J. L. dochodził pozwem wniesionym do Sądu w dniu 17 września 1990 r. przeciwko pozwanemu (dłużnikowi) Spółdzielczemu Przedsiębiorstwu Zaopatrzenia i Handlu Spółdzielni Osób Prawnych w P. roszczenia

* Uchwała SN opublikowana w OSNCP 1992, z. 11, poz. 188.

o zapłatę w sytuacji, gdy 8 sierpnia 1990 r. Sąd Rejonowy w Przemyślu wydał postanowienie o ogłoszeniu upadłości dłużnika (od tej daty upadłego), a powód zgłosił wcześniej sędziemu-komisarzowi tę samą wierzytelność, której dochodził w następstwie pozwu. Według przyjętego w doktrynie poglądu art. 60 pr. up. stosuje się do wszelkich postępowań (będących w toku lub mogących być wszczynanych w przyszłości) niezależnie od roli, jaka przypadłaby upadłemu w konkretnym postępowaniu, a więc sądowych (cywilnych procesowych i nieprocesowych, egzekucyjnego oraz karnych), administracyjnych i innych³.

III. W przypadku, gdyby powództwo zostało wytoczone przed ogłoszeniem upadłości, a przedmiot procesu dotyczyłby przedmiotu wchodzącego w skład masy upadłości, to wówczas na podstawie art. 174 § 1 pkt. 4 k.p.c. sąd zawiesiłby z urzędu obligatoryjnie postępowanie w sprawie⁴. Postępowanie cywilne nie uległoby zawieszeniu, gdyby jego przedmiotem było mienie upadłego zwolnione przez prawo od egzekucji (art. 20 § 2 pr. up. w zw. z art. 829 i art. 831 k.p.c.) oraz w sytuacji określonej w art. 174 § 2 zd. 2 k.p.c.

IV. Sytuacja, gdy pozew przeciwko upadłemu wniesiono po ogłoszeniu upadłości, wywołuje kontrowersje zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie. Możemy wyodrębnić tu następujące stanowiska:

A. Po ogłoszeniu upadłości upadły zachowuje zdolność sądową i procesową tracąc na rzecz syndyka jedynie legitymację procesową co do procesów dotyczących majątku wchodzącego w skład masy upadłości. Upadły, występując w procesie w charakterze bądź to powoda, bądź pozwanego, nie posiada zatem wymaganej legitymacji procesowej (czynnej i biernej). Powództwo skierowane przez lub przeciwko podmiotowi nieuprawnionemu (pozbawionego legitymacji procesowej) skutkowałoby oddaleniem pozwu przez sąd⁵.

B. Utrata prawa zarządu oraz możliwości korzystania i rozporządzania majątkiem wchodzącym w skład masy upadłości powinna być przez sąd uwzględniona w każdym stanie sprawy, podobnie jak brak zdolności procesowej. Stosownie do tego, jeśli w toku postępowania okazałoby się, że toczyło się ono z udziałem upadłego, to stosownie do art. 71 i art. 199 § 1 pkt. 3 k.p.c. powinno być ono zniesione, a pozew odrzucony⁶.

C. W sposób zupełnie odmienny problem został ujęty w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, wedle którego pozew wierzyciela skierowany przeciwko upadłemu nie może ulec odrzuceniu, ale jako mylnie skierowany zostanie przez sąd przekazany sędziemu-komisarzowi. „Mylne wybranie drogi procesu było – według Sądu Najwyższego – jedynie obraniem niewłaściwego trybu postępowania, nie stanowiąc jednak o niedopuszczalności drogi sądowej”⁷.

V. Celem należytej analizy przedstawionych wyżej koncepcji należy wyjść od przedstawienia relacji zachodzących pomiędzy upadłym a syndykiem w procesach dotyczących majątku wchodzącego w skład masy upadłości. Należy tu bowiem wziąć pod uwagę rozróżnienie strony w znaczeniu materialnym i strony w znaczeniu procesowym, gdyż upadły, do którego należy majątek wchodzący w skład masy upadłości, nie może występować w procesach dotyczących tego majątku, w świetle bowiem art. 60 pr. up. jedynie syndyk upadłości może występować w charakterze strony takich procesów⁸. Wiąże się to z zagadnieniem legitymacji procesowej, która wg doktryny dzieli się na legitymację materialną i legitymację formalną, co odpowiada rozróżnieniu pojęcia strony w znaczeniu materialnym i formalnym⁹. W rozpatrywanej sytuacji zachodzi odstępstwo od zasady, iż temu samemu podmiotowi przysługuje legitymacja formalna i materialna. Mamy tutaj do czynienia z substytucją procesową (subrogacją)¹⁰.

Subrogacja procesowa polega na tym, że w procesie zamiast podmiotu będącego stroną w znaczeniu materialnym (posiadającego prawo podmiotowe podlegające ochronie w drodze sądowej) występuje jako strona w znaczeniu procesowym inny podmiot (legitymowany procesowo formalnie) uprawniony do występowania w charakterze strony lub innego podmiotu. Z tego rodzaju konstrukcją stykamy się w rozpatrywanej sytuacji.

Zachodzi tu przypadek podstawienia procesowego bezwzględного, w którym legitymację procesową (formalną) ma tylko podmiot podstawiony (syndyk masy upadłości), natomiast jest jej pozbawiony podmiot, w miejsce którego następuje podstawienie (upadły)¹¹. Tak więc z datą ustanowienia syndyka masy upadłości upadły traci na jego rzecz legitymację procesową formalną w procesach dotyczących majątku wchodzącego w skład masy upadłości.

Na tle niniejszych rozważań błędna wydaje się teza, że mamy tutaj do czynienia z przejściowym brakiem drogi sądowej. W analizowanej sytuacji zachodzi bowiem organiczna przeszkoda do rozpoznania sprawy i sąd nie może orzec o spornym stosunku prawnym. Dlatego też, mimo iż art. 199 i art. 1099 k.p.c. nie wymieniają jako przyczyny odrzucenia pozwu braku legitymacji formalnej przez stronę procesową, to jednak przyjęcie takiego rozwiązania wydaje się właściwe i trafne¹². Można więc przyjąć, że mamy tutaj do czynienia z luką w prawie, która uzasadnia zastosowanie analogii z ustawy, w kontekście bowiem art. 316 k.p.c. sąd nie rozpoznaje sprawy i nie orzeka merytorycznie, ponieważ pozew jest skierowany przeciwko podmiotowi nieuprawnionemu formalnie¹³. Powołanie się przez Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale na przejściowy brak drogi sądowej ma zastosowanie, naszym zdaniem, w sprawach przeciwko syndykowi dotyczących

wierzytelności podlegających zaspokojeniu z masy upadłości. W świetle art. 150 oraz art. 62 i art. 169 i n. pr. up. zachodzi czasowy brak drogi sądowej, ponieważ wierzyciel w czasie postępowania upadłościowego nie może wytoczyć przeciwko syndykowi powództwa o zasądzenie wierzytelności ulegającej zaspokojeniu z majątku masy upadłości¹⁴.

VI. Glosowana uchwała stanowi wyraźne odstępstwo od dotychczasowej praktyki wyznaczonej orzeczeniem z dnia 29 września 1967 r., która, jak wskazano, nakazywała skierowanie sprawy na drogę właściwego trybu postępowania, stosownie do brzmienia art. 201 k.p.c. w zw. z art. 68 pr. up. W literaturze i judykaturze termin „tryb postępowania” używany jest najczęściej na określenie podstawowych rodzajów postępowania cywilnego¹⁵. W doktrynie zazwyczaj przyjmuje się następujące tryby postępowań cywilnych: postępowanie rozpoznawcze (proces, postępowanie nieprocesowe, postępowanie przed sądem polubownym), postępowanie pomocnicze (postępowanie w razie zaginięcia lub zniszczenia akt, postępowanie zabezpieczające), postępowanie egzekucyjne i międzynarodowe postępowanie cywilne¹⁶.

Postępowania upadłościowego nie można zaliczyć zarówno do trybu procesowego, jak i nieprocesowego (postępowania rozpoznawczego). W postępowaniu upadłościowym wyróżniamy pewien element rozpoznania roszczeń zgłaszanych przez wierzycieli, jednak nie można zakwalifikować tego jako rozpoznawania i rozstrzygania sporów w sensie stricto. Orzeczenie w przedmiocie zgłoszonych wierzytelności podejmowane w trybie art. 150 pr. up. nie ma cech orzeczenia merytorycznego wydawanego w postępowaniu rozpoznawczym, nie korzysta więc z powagi rzeczy osądzonej, gdyż w przypadku nieuznania wierzytelności lub odmowy jej uznania (art. 62 i art. 169 pr. up.) wierzyciel może wszcząć proces.

Nawet w przypadku uznania wierzytelności upadły ma możliwość uchylecia mocy obowiązującej tytułu egzekucyjnego, który w toku postępowania upadłościowego zakwestionował (art. 170 § 2 pr. up.). Postępowanie upadłościowe nie należy również do trybu postępowania egzekucyjnego uregulowanego w k.p.c., chociaż trafnie używa się w stosunku do niego określenia „egzekucja generalna”. Celem postępowania upadłościowego, w myśl rzymskiej paremii *per conductio omnium creditorum*, jest równomierne zaspokojenie wszystkich wierzycieli dłużnika poprzez zajęcie i spieniężenie całego jego majątku (za wyj. art. 20 § 2 pr. up. w zw. z art. 829 i art. 831 k.p.c.) oraz podział uzyskanych z likwidacji masy upadłości funduszy¹⁷.

W odróżnieniu od niego sądowe postępowanie egzekucyjne w trybie k.p.c. nazywane jest egzekucją singularną, ponieważ w jego toku wierzyciele dochodzą indywidualnie zaspokojenia swych wierzytelności stosownie do uzyskanych tytułów egzekucyjnych. Z powyższych

względów nie można zgodzić się z tezą, iż wytoczenie powództwa przeciwko upadłemu jest jedynie skierowaniem sprawy do niewłaściwego trybu postępowania, gdyż postępowanie upadłościowe jest szczególnego rodzaju trybem sądowego postępowania cywilnego, nie wchodzącym w zakres pojęcia trybu, a używanym w znaczeniu art. 201 k.p.c. i obejmującym postępowanie rozpoznawcze, pomocnicze i egzekucyjne¹⁸.

VII. Na aprobatę zasługuje również, wyrażony w uzasadnieniu głosowanej uchwały Sądu Najwyższego, pogląd, że wszczęcie postępowania upadłościowego (ogłoszenie upadłości – art. 15 pr. up.) nie jest sprawą w toku w rozumieniu art. 192 pkt 1 i art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. ponieważ inny jest przedmiot obu toczących się postępowań. Celem procesu jest rozpoznanie i rozstrzygnięcie zgłoszonego w pozwie roszczenia, istotą upadłości zaś, jak wyżej podkreślono, równomierne zaspokojenie wszystkich wierzycieli upadłego dłużnika.

VIII. Wątpliwości może nasuwać końcowy fragment uzasadnienia głosowanej uchwały, w której to Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość przekazania pozwu sędziemu-komisarzowi w sytuacji, gdy wierzyciel przez pomyłkę wystąpił na drogę procesu. Jakie bowiem kryteria powinien wziąć pod uwagę sąd, aby stwierdzić, że pomyłka co do trybu jest niewątpliwa? Naszym zdaniem sąd w takiej sytuacji powinien być konsekwentny i jednolicie traktować wszczęcie procesu po ogłoszeniu upadłości, jako niedopuszczalne i skutkujące w każdym przypadku odrzuceniem pozwu. O sposobie, trybie, zakresie dochodzonych roszczeń decydować powinny wyłącznie strony, dlatego też sąd nie powinien naprawiać błędów stron będących w zasadzie jedynymi dysponentami postępowania cywilnego. Uprawnienie sądu do takiego działania może wynikać jedynie z wyraźnego przepisu prawa (np. art. 464 k.p.c.)¹⁹.

Z uwzględnieniem odmiennego uzasadnienia sentencja uchwały Sądu Najwyższego, naszym zdaniem zasługuje na aprobatę, gdyż odpowiada założeniom doktrynalnym i wymogom praktyki.

Robert Niczyporuk
Waldemar Wawer

Przypisy:

¹ S. Janczewski: *Prawo handlowe, wekslowe i czekowe*. Warszawa 1947, s. 100.

² M. Sawczuk: *Zdolność procesowa organizacji nie posiadających osobowości prawnej*, „Annales UMCS”, Lublin 1961.

- ³ J. Korzonek: *Postępowanie upadłościowe i prawo w postępowaniu układowym. Komentarz*, Kraków 1935.
- ⁴ *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem* pod redakcją J. Jodłowskiego i K. Piaseckiego, Warszawa 1989, tom. 1, s. 282.
- ⁵ M. Allerhand: *Prawo upadłościowe*, Bielsko-Biała 1991, s. 205.
- ⁶ Por. J. Korzonek, op. cit., s. 230.
- ⁷ *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 1967 r.* (I CR 100/67), opublikowany w OSNCP 1968 r., z. 7, poz. 121.
- ⁸ W. Broniewicz: *Stanowisko syndyka upadłości w procesach z jego udziałem*, „Państwo i Prawo” 1993 r., nr 2.
- ⁹ J. Jodłowski, Z. Resich: *Postępowanie cywilne*, Warszawa 1979, s. 213.
- ¹⁰ M. Waligórski: *Proces cywilny*, Warszawa 1947, tom 1, s. 134.
- ¹¹ W. Broniewicz: *Przedstawienie procesowe*, ZNUŁ „Nauki Humanistyczno-Społeczne”, Seria I, Łódź 1963, z. 31, s. 147.
- ¹² T. Misiuk: *Udział organizacji społecznych w obronie praw obywateli w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1972, s. 161.
- ¹³ J. Jodłowski, Z. Resich: op. cit., s. 219.
- ¹⁴ *Orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1937 r.* (CJ179/37/OSD, poz. 37/38).
- ¹⁵ *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, op. cit., t. 1, s. 359.
- ¹⁶ J. Jodłowski, Z. Resich, op. cit. s. 25–26.
- ¹⁷ J. Sobkowski: *Istota i znaczenie upadłości w polskim systemie prawnym*, RPES 1974, z. 3, s. 243–244.
- ¹⁸ *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, op. cit., s. 201.
- ¹⁹ Por. M. Sawczuk: *Zasada „vigilantibus iura scripta sunt” w postępowaniu cywilnym*. ZNUJ 1974, z. 1.